

Biała śmierć - sól

- czy naprawdę tak potrzebna?

W XXI wieku sól można znaleźć prawie wszędzie; jest ona dostępna niemalże w każdym gotowym lub półgotowym produkcie spożywczym, przyzwyczajając konsumentów do swojego intensywnego smaku. Produkty mniej słone zwykło się uważać za mdłe i pozbawione aromatu.

Analizując zawartość chlorku sodu, czyli dobrze wszystkim znanej soli kuchennej w poszczególnych produktach stwierdzić można, że znaczna jej ilość znajduje się w pieczywie; zawartość chlorku sodu w białym chlebie lub bułce waha się w granicach od 1,4 do 1,8%. Bardzo słone są także sery dojrzewające (1,5 do 4,7 g soli na 100 g produktu) oraz wędliny, szczególnie wędzone (1,4 – 4g soli na 100 g produktu).

Oczywiście chlorek sodu zawarty jest w pokaźnych ilościach we wszystkich fast-foodach oraz

produktach typu instant, czyli tzw. zupkach chińskich, sosach w proszku oraz kostkach rosółowych.

Znaczna ilość soli znajduje się także w tradycyjnych przekąskach: krakersach, paluszkach, chipsach, prażynkach itp.

Konsumpcja gotowych, wysokosolonych produktów wyrabia nieświadome preferencje do słonego smaku, tymczasem spożywanie znacznych ilości chlorku sodu prowadzić może do wielu dolegliwości, z których większość należy do gro-



na tak zwanych chorobach cywilizacyjnych: miażdżyca, wylewu, udaru mózgu, niewydolności krążenia i wielu innych.

Przed wszystkim jednak nadmierne solenie wiedzie do znacznego podwyższenia ciśnienia krwi, co w połączeniu ze zmniejszoną aktywnością fizyczną, siedzącym trybem życia oraz licznymi sytuacjami stresowymi prowadzić może do wielu chorób związanych z

układem krążenia oraz przewodem pokarmowym.

Dzienne spożycie soli nie powinno przekraczać 5 gramów, czyli ilości, mieszczącej się na małej łyżeczce do herbaty.

Badania wskazują natomiast, że przeciętny obywatel naszego kraju spożywa ponad 7,5 g soli dziennie. Ilość ta uwzględnia jednak tylko sól dodawaną do potraw w procesie ich przygotowywania przez konsumenta, nie bierze pod uwagę

chlorku sodu, zawartego w potrawach.

Łącząc sól dodawaną do potraw oraz tą zawartą w posiłkach, uzyskuje się zatrważający wynik spożycia 10 g soli na dobę, czyli dwa

razy więcej, niż wskazuje norma.

Ciągle są to średnie wyliczenia, które w przypadku niektórych konsumentów mogą być z wielokrotności.

Dietetycy alarmują: Polacy solą bardzo dużo i, co najważniejsze, nie zawsze zdają sobie z tego sprawę. Stojąca na stole solniczka jest tradycyjnym i nieodłącznym elementem obiadu. Na szczęście badania dowodzą, że nawet dwudniowa abstynencja od soli wpływa na zmniejszenie zapotrzebowania na smak słony, co pozwala na trwałe zredukowanie użycia chlorku sodu w codziennej diecie. Warto spróbować, by przekonać się, że tzw. biała śmierć tak naprawdę nigdy nie była nam tak potrzebna.

(primavika.pl)



P R O M O C J A

FILIPIŃSKIE UZDRAWIANIE ZAWSZE BĘDZIE TAJEMNICĄ UZDROWICIEL Z FILIPIN

W Gliwicach i okolicach przyjmuje filipiński uzdrowiciel. Przyszło wiele osób, dla których był on ostatnią deską ratunku. Czy jest skuteczny? Na czym polega to uzdrawianie? Skąd wywodzą się te metody leczenia? – to najczęstsze pytania chorych i cierpiących.

Psychochirurgią nazywa się kontrowersyjne zabiegi wykonywane przez uzdrowicieli (tzw. healerów) w ramach szeroko pojętej lokalnej tradycji leczniczej. Są to operacje na ludzkim ciele, zazwyczaj przeprowadzane gołymi rękami. Healerzy podczas swoich praktyk nie stosują żadnych środków znieczulających. Zabiegi (masaż uzdrawiający) polegają na energetycznym wzmocnieniu chorych organów i tkanek, wzmocnieniu systemu odpornościowego organizmu. Oczyszczają organizm z toksyn. Mają wszechstronne działanie regenerujące organizm.

Ciało fizyczne a farmakologia

Medycyna oficjalna jest bezradna wobec wielu chorób ponieważ lekarstwa mają jedynie wpływ na ciało fizyczne a przyczyna choroby może tkwić w ciałach bardziej rozszerzonych. Na przykład uzdrawianie mentalne ma wpływ na ciało mentalne a uzdrawianie praktyczne na ciała eteryczne i astralne. Podczas uzdrawiania mistycznego energia życia przenika wszystkie ciała z wyjątkiem fizycznego, usuwając w ten sposób przyczynę choroby. Uzdrowiciele mistyczni twierdzą, że przyczyny chorób są natury niematerialnej i dlatego leczą wszystkie choroby.

CLAVER PALITAYAN PE – filipiński uzdrowiciel i jego niezwykły dar uzdrawiania poprzez dionie! Claver Palitayan Pe jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania. Długoletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement Inc. i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze

znanej i szanowanej na Filipinach rodziny uzdrowicieli i zielarzy. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w całej Europie. Historia healerów filipińskich sięga czasów starożytnych. Moc uzdrawiania przekazywana w rodzinach uzdrowicieli z pokolenia na pokolenie uzupełniana jest wieloletnią nauką w klasztorach i szkołach. Filipiński uzdrowiciel działa na cały organizm. Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne pacjenta, udrażnia kanały energetyczne i je oczyszcza. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u tysięcy ludzi rozwój najcięższych chorób.

Efektowność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Doświadczanie uzdrowiciela, jego ręce niejednokrotnie pomogły w: chorobach nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, epilepsji, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, chorobach migdałków i zębów, cystach, guzach piersi, chorobach kobiecych oraz wielu innych schorzeniach. Usuwa on chore tkanki i guzy. Uzdrowiciel stosuje również zabiegi refleksologiczne, które immunologicznie oddziałują na schorowane i wycieńczone chorobą ciało.

Na czym polega jego działanie?

Pan Claver Palitayan Pe jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk. Ogromna charyzma, modlitwa oraz medytacja sprawiają, że terapeuta wprowadza się w stan religijnej żarliwości. Emanuje z niego potężna uzdrawiająca siła. Głęboka duchowa postawa pacjenta jest bardzo pomocna w uzdrawianiu. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowiciela – zawsze może osiągnąć pomoc. Efektowność uzdrowień po-

twierdzą wyrazy wdzięczności osób z krajów Europy Zachodniej i Polski, które stały się wiary w leczenie metodami farmakologicznymi.

Przykładem uzdrowienia jest:

– **Pani Ewelina z Oświęcimia** – Cierpiałam na dolegliwości kobiece. Odczuwałam tak silne bóle, że nie mogłam chodzić, ale lekarz wykonał USG i stwierdził, że wszystko jest w porządku. Dlatego, gdy tylko przeczytałam w gazecie ogłoszenie o uzdrowicielu, poszłam sprawdzić czy może mi pomóc. Po dwóch wizytach u niego bóle ustąpiły – z kolei 48-letnia Janina z okolic Krakowa zapewniła, że dzięki wizytom u uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych. Nie bolały, ale rosły. Gdy pierwszy raz obejrzał je lekarz miały 7 centymetrów. Trzy miesiące później urosły o 3 centymetry. Wtedy, nie mówiąc nic lekarzowi, poszłam na kilka wizyt do uzdrowiciela. W czasie ich trwania poczułam dziwne ciepło. Po dwóch miesiącach po mięśniakach pozostały tylko blizny. – u **Pani Grażyny z Krakowa** po dwóch wizytach zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach.

– u **Pani Ireny z Gdańska** – po 3 wizytach wchłonął się guz piersi, który przeznaczony był do operacji

– **Pan Kazimierz z Łodzi** – Poczulem się jak nowonarodzony! Odczułem przypływ energii po wizycie u Claver Palitayan Pe. Po dwóch wizytach zniknęły mi dolegliwości prostaty, które męczyły mnie od ponad dwóch lat. Jestem mu ogromnie wdzięczny!

– **Pan Janusz z Krakowa** – po trzech wizytach u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa i zakończył się problem z prostatą.

– **Pani Julia z Warszawy** – Guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie pół roku życia – tak brzmiała diagnoza lekarska. Jedynym ratunkiem dla mnie okazał się Pan Claver, gdyż dzięki jego zabiegom energetycznym żyję już piąty rok, a guza nie ma.

– **Pan Zenon z Katowic** – od kilkunastu lat miałem narośl na szyi, która zaczęła się powiększać. Każde przedziwienie powiększa-

ło narośl – tzw. guzek. Podczas zabiegów u Claver czułem ogromne ciepło i poczułem się bardzo śpiący. Byłem bardzo zmęczony. Przespałem 16 godzin a jak się obudziłem, zobaczyłem, że narośl zniknęła. Zastanawiałem się jak to możliwe, przecież w ręce nie miał skalpela, nie leciała krew a guzek jednak zniknął. To po prostu cud!

– **Pani Sylwia** – całe życie bolała mnie bardzo głowa, miałam stany migrenowe i w pewnym momencie dopadła mnie depresja lekowa i nerwica. Wszystko mnie denerwowało i drażniło. Nie umiałam sobie z tym poradzić. Leczyłam się i wzięłam większą ilość leków dostępnych w farmakologii ale nic nie pomagało. Dopiero po wizycie u Pana Claver wyciszyłam się, ustąpiły stany depresyjne i przestała boleć mnie głowa. Dziś bardzo mu dziękuję i zachęcam innych ludzi do skorzystania z usług uzdrowiciela. Jest bardzo pomocny.

– Stwardnienie rozsiane to mój problem od 5 lat – mówi Grzegorz z Nowego Sącza. Mój świat się zawalił, kiedy dowiedziałem się, że jest to choroba nieuleczalna i bardzo szybko postępuje. Ostatnią deską ratunku był Pan Claver. Po czterech wizytach choroba cofnęła się i czuję się lepiej. Wierzę, że jeszcze życie przede mną. Na pewno skorzystam jeszcze z zabiegów.

Te przykłady to tylko znikomy procent ludzi, którym udało się pomóc w cofnięciu lub całkowitym wyleczeniu. Cieszą się oni dobrym zdrowiem i nie ukrywają, że zawdzięczają to skromnej osobie Clavera.

„Chociaż medycyna akademicka poczyniła wielkie postępy, to ciągle pewne obszary ludzkiego wnętrza są niezbadane. Nie wszystko można zbadać empirycznie. Moje ręce podczas zabiegów zachowują się jak bieguny elektryczne. Powodują kontrolowany przepływ energii przez organizm pacjenta”



Przyjazd uzdrowiciela do Polski to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących ludzi, którym medycyna „odmówiła” możliwości wyleczenia.

Przyjmujemy:

• 5 listopada
Katowice

• 6 listopada
ZABRZE

• 7 listopada
GLIWICE

• 8 listopada
Rybnik

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-13.00 i 15.00-20.00 pod nr tel. 506 536 270, 784 609 208